

Sygn. akt III AUa 950/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Alicja Kolonko (spr.)
Sędziowie	SSA Wojciech Bzibziak SSA Witold Nowakowski
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. P. (E. P.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego E. P.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 29 marca 2016r. sygn. akt X U 819/15

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznaje E. P. prawo do emerytury począwszy od dnia 1 lutego 2015r.,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz E. P. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 950/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 13 kwietnia 2015r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił E. P. przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz.U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) (ustawy o FUS) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) wobec nieudokumentowania na dzień 1 stycznia 1999r. 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że nie uwzględnił okresu od 2 kwietnia 1973r. do 31 grudnia 1989r. jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, ponieważ jako traktorzysta ubezpieczony wykonywał nie tylko prace w transporcie, ale również prace polowe, które nie są wymienione w wykazie A załącznika do w/w rozporządzenia.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do emerytury oraz zasądzenia na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania.

Wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, którzy mieliby potwierdzić, że wykonywał codziennie prace w transporcie, a po ich zakończeniu, jeżeli była taka potrzeba, pracował też w polu.

Podniósł, że Spółdzielnie Kółek Rolniczych świadczyły usługi transportowe na rzecz różnych podmiotów, a także usługi na rzecz Rejonów Dróg Publicznych w zakresie utrzymania dróg zarówno zimowego, jak i bieżącego (transport materiałów do utwardzenia), ponieważ gdyby świadczyły tylko usługi rolnicze, ich funkcjonowanie nie byłoby możliwe.

Zarzucił także, że praca ciągnikiem rolniczym przy pracach polowych jest o wiele trudniejsza, a tym samym bardziej szkodliwa z powodu temperatury, kurzu czy oddziaływania pestycydów i wapna na organizm ludzki podczas wykonywanych zabiegów agrotechnicznych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2016r. sygn. X U 819/15 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie.

W oparciu o akta rentowe i osobowe ubezpieczonego, akta osobowe świadków L. W., H. D., L. P., J. M. (1) i J. M. (2) oraz ich zeznania, a także akta emerytalne L. P. Sąd I instancji ustalił, że E. P., urodzony w dniu (...), wniosek o przyznanie prawa do emerytury złożył w dniu 11 lutego 2014r. Nie jest członkiem OFE.

Do wniosku o emeryturę dołączył m.in. świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 14 czerwca 1995r., wystawione przez likwidatora Spółdzielni Kółek Rolniczych (dalej SKR) w P., wskazujące, że w okresie od 2 kwietnia 1973r. do 31 grudnia 1989r. pracował na stanowisku traktorzysty - pracownika najemnego, wymienionym w załączniku do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. wykaz A dział VIII poz. 3.

Sąd wskazał, że ze świadectwa pracy wynika, iż ubezpieczony był zatrudniony w SKR w Ć. od 18 lutego 1970r. do 31 października 1978r. na stanowisku ślusarza budowlanego, natomiast w aktach osobowych znajduje się także angaż z dnia 1 października 1970r., dotyczący stanowiska traktorzysty. Z kolei w kwestionariuszu z dnia 20 lutego 1973r. ubezpieczony podał, że w okresie od 18 lutego 1970r. do końca lutego 1973r. był zatrudniony jako ładowacz.

Kolejny angaż, z dnia 15 czerwca 1973r., wskazuje na przejście ubezpieczonego z dniem 1 lipca 1973r. do SKR w G. - S. na stanowisko traktorzysty.

Stawki wynagrodzenia za prace polowe wynosiły 12 zł, w transporcie - 8 zł, prace porządkowe - 5,20 zł. W przypadku braku prac traktorowo - maszynowych ubezpieczony miał obowiązek wykonywania innych prac zleconych, takich jak konserwacja i naprawy, ze stawką wynagrodzenia 8 zł.

Na takich warunkach pracy i płacy E. P. wykonywał pracę do dnia 31 października 1978r., po czym od dnia 7 listopada 1978r. do 20 marca 1979r. pracował w (...) w G.. Następnie powrócił do pracy w SKR w P. od dnia 2 kwietnia 1979r. i kontynuował ją do dnia 30 kwietnia 1993r., z tym że od dnia 31 grudnia 1989r. na stanowisku kierowcy ciągnika (traktorzysty).

Sąd zauważył, że likwidator SKR, J. M. (1), w świadectwie pracy wykonywanej w szczególnych warunkach poświadczył, jakoby ubezpieczony przez cały okres od lutego 1973r. do 31 grudnia 1989r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę na stanowisku traktorzysty. Tym samym pominął treść pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego, w tym m.in. świadectwo pracy z dnia 31 października 1978r., w którym wskazano, iż w okresie od 18 lutego 1970r. do 31 października 1978r. ubezpieczony był zatrudniony jako ślusarz remontowy, której to pracy z kolei zaprzeczyli zarówno świadkowie, jak i sam ubezpieczony.

Sąd zauważył, że J. M. (1) nie potrafił się ustosunkować do opisanego dokumentu, dodając, że w okresie, za który wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, sam pracownikiem SKR w P. nie był.

Wskazał Sąd I instancji, że wszyscy świadkowie zeznający w sprawie stwierdzili zgodnie, iż traktorzyści prace transportowe wykonywali codziennie przez 8 godzin, a prace polowe na rzecz indywidualnych rolników - od wiosny do jesieni, wyłącznie po południu.

W okresie zimy w znacznie ograniczonym zakresie zajmowali się transportem materiałów budowlanych, materiałów sypkich, a także artykułów żywnościowych, bowiem byli wysyłani przede wszystkim do odśnieżania ulic oraz posypywania ich żwirem i mułem.

Analizując akta osobowe świadków dostrzegł Sąd Okręgowy, że we wszystkich znajdują się angaże tożsame z angażami ubezpieczonego, w których podano stawki wynagrodzenia z podziałem na prace polowe, transportowe i inne, a J. M. (1) jako likwidator SKR w P. wystawił wszystkim zatrudnionym w niej traktorzystom świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Wskazał Sąd I instancji także, że z urzędu, z przebiegu innych postępowań dotyczących byłych pracowników SKR w P., w tym m.in. w sprawie F. K. sygn. X U 2706/14, wiadomo mu z urzędu, iż traktorzyści SKR w P. prace polowe wykonywali także w zasadniczym ośmiogodzinnym czasie pracy, nie zaś wyłącznie po południu. Dostrzegł Sąd, że sam ubezpieczony podczas przesłuchania w charakterze strony również o takich przypadkach wspomniał, zaznaczając jednak, iż miały one charakter sporadyczny.

Sąd ustalił zatem, że w SKR w P. ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako traktorzysta.

Każdy traktorzysta pracował na swoim ciągniku. W Spółdzielni pracowano na ciągnikach URSUS C 360.

W zakresie usług transportowych świadczonych przez Spółdzielnię transportowano wapno, piasek, węgiel, żwir, kamień, słomę, rury, meble i materiały budowlane. Ubezpieczony usługi transportowe wykonywał traktorem z przyczepami.

Ponadto Spółdzielnia zajmowała się usługami polowymi, takimi jak rozrzut obornika, bronowanie, oranie, koszenie trawy, opryskiwanie, siew nasion.

Ubezpieczony jako traktorzysta (kierowca ciągnika) świadczył zarówno usługi transportowe, jak i usługi polowe. Prace transportowe wykonywał przez 8 godzin dziennie, czasem także w godzinach nadliczbowych. Zimą odśnieżał, posypywał drogi piaskiem lub żwirem.

Przez kilka miesięcy w roku, od wiosny do jesieni, był zatrudniony przy pracach polowych i wówczas nie wykonywał czynności transportowych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Podczas żniw pracował również na samochodzie zbożowym, tj. kombajnie.

W ramach prac polowych ubezpieczony wykonywał opryski, pracował przy orce, bronowaniu, przy żniwach.

W okresie żniw traktorzyści w miarę potrzeby od rana pracowali przy pracach polowych. Ponadto za pomocą ciągnika kosili trawę, robili orki, podorywki i siewy.

Czyniąc powyższe ustalenia, za niewiarygodne uznał Sąd I instancji zeznania świadków w zakresie, w jakim twierdzili oni, że prace polowe były wykonywane tylko po godzinach pracy w transporcie, uznając je za sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a także logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym.

Podkreślił Sąd, że trudno sobie wyobrazić, aby podczas żniw, gdy czas nagli, traktorzyści prace polowe wykonywali tylko popołudniami.

Ponadto za wątpliwą uznał Sąd zasadność wydania wszystkim traktorzystom zatrudnionym w SKR w P. świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach, skoro w aktach osobowych brak dowodów na wykonywanie prac transportowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Fakt przyznania emerytury na tej podstawie świadkowi L. P. Sąd uznał za pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Krytycznie Sąd ocenił także fakt, że likwidator SKR w P. potwierdził fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach w tym SKR także za okres od 7 listopada 1978r. do 20 marca 1979r., kiedy to ubezpieczony w ogóle nie pracował w SKR, lecz był zatrudniony w (...), a także - że pominął treść świadectwa pracy, wystawionego ubezpieczonemu przez SKR za okres od 18 lutego 1970r. do 31 października 1978r., z którego wynika, że był wówczas zatrudniony na stanowisku ślusarza budowlanego. Zauważył Sąd, że być może było to ostatnie stanowisko pracy, jakie zajmował on w SKR podczas pierwszego zatrudnienia w Spółdzielni, ale kwestia ta została przez likwidatora zupełnie zlekceważona.

Wskazane okoliczności Sąd uznał jako źródło kolejnej wątpliwości co do wykonywania przez ubezpieczonego w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy traktorzysty.

Przywołując uregulowania art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o FUS, a także § 4 ust. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. wskazał Sąd, że ubezpieczony bezspornie spełnia przesłankę 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, jako że na dzień 1 stycznia 1999r. legitymuje się tymi okresami w łącznym wymiarze 27 lat 9 miesięcy i 14 dni, ponadto z dniem (...) ukończył 60 lat i nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Odwołując się natomiast do poglądu, wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2013r. sygn. I UK 172/13 (Lex nr 1467147), który to pogląd w całości podzielił, uznał Sąd I instancji, że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę, jako kierowcę ciągników można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A mimo, że pracował on w spółdzielni rolniczej a nie w przedsiębiorstwie transportowym, jednakże nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”.

Tak zostały ujęte np. prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe.

W tym kontekście Sąd podsumowując poczynione ustalenia wskazał, że traktorzyści, w tym ubezpieczony, wykonywali zarówno prace transportowe jak i polowe jako równoprawne, co wynika w szczególności z ich angaży z wyszczególnieniem stawek za rodzaj świadczonej pracy. Także z poczynionych ustaleń wynika, że w okresie wiosennym i letnim w czasie żniw kierowcy ciągników wykonywali głównie prace polowe, zaś w zimie wykonywali prace przy odśnieżaniu, a zatem ubezpieczony, będąc zatrudnionym w SKR na stanowisku traktorzysty, nie wykonywał prac transportowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Okresy wykonywania prac innych niż transportowe, w szczególności prac polowych, zdaniem Sądu I instancji nie podlegają zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych.

W konsekwencji ubezpieczony nie wykazał co najmniej 15-letniego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnił przesłanek do przyznania prawa do emerytury.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie przepisów art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o FUS w zw. z § 4 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie zapisu wykazu A dział VIII poz. 3 stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia,
- naruszenie przepisu art. 233 kpc poprzez niezaliczenie do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury okresu obsługi kombajnów zbożowych, uznanie za niewiarygodne zeznań świadków dotyczących zatrudnienia w SKR w P., a także błędne zaliczenie okresu zatrudnienia od 18 lutego 1970r. do 31 października 1978r.

Powołując się na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie prawa do emerytury.

Wniósł także o dopuszczenie dowodu z listy płac pracowników Punktu Usług Mechanicznych w Ć. za miesiąc listopad 1974r. na okoliczność, że w tym okresie był zatrudniony jako traktorzysta, a nie ślusarz budowlany w Zakładzie Remontowo-Budowlanym.

Zarzucił, że pogląd Sądu Najwyższego, na którym rozstrzygnięcie oparł Sąd I instancji, jest odosobniony. Powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 1 kwietnia 2015r. sygn. III AUa 1842/14 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 marca 2014r. sygn. VII U 2553/13, a także powołane w ich uzasadnieniach argumenty i dalsze orzecznictwo.

Podkreślił, że praca ciągnikiem rolniczym podczas prac polowych jest o wiele trudniejsza, a tym samym bardziej szkodliwa z powodu temperatury, kurzu czy oddziaływania pestycydów i wapna na organizm ludzki. Czynniki te mają negatywny wpływ na organizm ludzki podczas wykonywanych zabiegów agrotechnicznych. Podniósł, że ciągniki, którymi kierował, nie miały żadnej izolacji cieplnej ani wygłuszającej kabiny kierującego, co oznacza, iż podczas pracy takiego ciągnika był narażony na oddziaływanie temperatury pracy silnika, wynoszącej ok. 80 - 90°C, przy temperaturze powietrza niejednokrotnie przekraczającej 25°C. Podniósł ponadto, że podczas prac polowych ciągnik

pracował na niskich biegach i na wysokich obrotach silnika, co powodowało bardzo duży hałas w kabinie traktorzysty. Kabina taka nie była też uszczelniona, co umożliwiało przenikanie do niej kurzu i oparów z pestycydów. Maszyny współpracujące z ciągnikiem podczas prac polowych stawiają wyższy opór niż przyczepy podczas prac transportowych. Z powyższych okoliczności wynika, zdaniem apelującego, że zatrudnienie przy pracach polowych cechuje się dużo wyższą szkodliwością niż podczas prac w transporcie.

Zarzucił, że Sąd I instancji nie dał wiary świadkom, iż traktorzyści wykonywali prace polowe po wykonaniu prac transportowych, uzasadniając swoje stanowisko wiedzą z innej sprawy, podnosząc, że organizacja pracy w każdym punkcie usług mechanicznych

była odmienna. SKR w P. miała podpisane stałe umowy na świadczenie usług transportowych z różnymi podmiotami i dlatego realizacja obowiązków wynikających z tych umów miała charakter priorytetowy.

Podniósł, że wobec wydania w roku 1971 aktów prawnych, umożliwiających rolnikom indywidualnym zakup sprzętu, doszło do spadku zapotrzebowania na usługi rolnicze świadczone przez SKR-y, dlatego też nie było możliwości utrzymania SKR-ów

ze świadczenia usług rolnikom indywidualnym. Z kolei sprzęt posiadany przez SKR-y był konkurencyjny na rynku transportowym, ponieważ ciągnik U. C-360 mógł ciągnąć dwie przyczepy, które miały ładowność 4,5 tony oraz 6 ton, a samochody wywrotki w większości miały ładowność 4 tony. Po 1973 roku wprowadzono do SKR-ów cięższe ciągniki, o większej mocy, marki U. (...). Ciągniki rolnicze lepiej też radziły sobie na budowie i w trudnym terenie niż tabor samochodowy, posiadały blokadę kół tylnych, a w razie potrzeby miały możliwość przestawienia się na inne miejsce poprzez odpięcie i ponowne zapięcie przyczepy.

Odnośnie charakteru pracy wykonywanej w okresie od 18 lutego 1970r.

do 31 października 1978r. podniósł, że zapis w świadectwie pracy, jakoby zajmował wówczas stanowisko ślusarza budowlanego, jest błędny, ponieważ w archiwum na listach płac

za miesiąc listopad 1974r. jego nazwisko znajduje się wśród pracowników Punktu Usług Mechanicznych w Ć., a nie wśród pracowników Zakładu Remontowo-Budowlanego.

Pomyłka taka, zdaniem apelującego, mogła powstać, gdyż cała administracja SKR

w P. mieściła się w jej siedzibie w W., natomiast poszczególne wyodrębnione jednostki były oddalone nawet o 15 km. W skład SKR w P. wchodziło kilka punktów usług mechanicznych, zakład remontowo-budowlany, warsztat, wylęgarnia, brojlernia, tuczarnia, dlatego też mogło dojść do takiej pomyłki.

Podkreślił, że potrzeba przeprowadzenia tego dowodu powstała dopiero na obecnym etapie postępowania, gdyż organ rentowy ani w zaskarżonej decyzji, ani w odpowiedzi na odwołanie charakteru jego zatrudnienia nie kwestionował.

Przed Sądem Apelacyjnym przedstawił dwie kolejne obejmujące go listy płac – za miesiące październik 1975r. oraz luty 1976r., z których każda opatrzona jest nagłówkiem (...) (por. k. 60-61 a.s.)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony wykazał na dzień 1 stycznia 1999r. ponad 15-letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach, na stanowisku traktorzysty (kierowcy ciągnika).

Ze zgromadzonych w aktach rentowych i aktach osobowych dokumentów wynika,

że w okresie od dnia 18 lutego 1970r. do 1 kwietnia 1973r. E. P. zatrudniony był

w Kółku Rolniczym w Ć. na stanowisku traktorzysty, po czym został przeniesiony do Spółdzielni Kółek Rolniczych w P..

W Spółdzielni tej pracował w charakterze traktorzysty od dnia 2 kwietnia 1973r.

do 31 października 1978r.

Następnie w okresie od dnia 7 listopada 1978r. do 20 marca 1979r. pracował w „ (...) - 1 (...) w G. (por. kwestionariusz i życiorys z 2.04.1979r. w a.os.), po czym od dnia 2 kwietnia 1979r. ponownie podjął pracę w SKR w P., na stanowisku kierowcy ciągnika w PUM (Punkt Usług Mechanicznych) w Ł. (por. umowa o pracę - w a.os.), którą wykonywał do dnia 31 grudnia 1989r.

Z dniem 1 stycznia 1990r. został przeniesiony do PUM w S. na stanowisko kierowcy samochodu marki (...) (tj. poniżej 3,5 tony - przyp. SA) (por. pismo - k. 10 a.r.).

Pracę w SKR w P. kontynuował do dnia 30 kwietnia 1993r. (por. świadectwo pracy z 7.04.1993r. w a.os.).

Od dnia 1 lipca 1993r. do 3 lutego 1998r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą (por. zaświadczenie ZUS k. 30 a.r.).

Fakt, że w latach 1970 - 1978 ubezpieczony bynajmniej nie pracował na stanowisku ślusarza budowlanego, jak miałyby to wynikać ze świadectwa pracy z dnia 31 października 1978r. (por. a.os. z SKR w P.), potwierdza nie tylko świadectwo pracy (por.

k. 20 a.r.), wystawione przez Prezesa Kółka Rolniczego w Ć. L. K., ale i zachowana w aktach osobowych z tego okresu umowa o pracę z Kółkiem Rolniczym

w Ć. z dnia 1 października 1970r. - na stanowisku traktorzysty, życiorys i podanie o pracę z dnia 1 marca 1971r. na stanowisko traktorzysty, kwestionariusz osobowy

z 20 lutego 1973r., a także datowane na dzień 15 czerwca 1973r., a adresowane do ubezpieczonego jako do traktorzysty pismo prezesa SKR, związane z przeniesieniem go

z Kółka Rolniczego do nowo powołanej Spółdzielni Kółek Rolniczych w G. - S., zawierające stawki za rodzaje prac traktorzysty w Punkcie Usługowym

w Ć., które byłyby bezprzedmiotowe, gdyby ubezpieczony wówczas pracy traktorzysty nie wykonywał.

Wreszcie przeczą temu przedłożone w postępowaniu apelacyjnym listy płac za miesiące listopad 1974r., październik 1975r. oraz luty 1976r., w których ubezpieczony umieszczony jest jako pracownik Punktu Usług Mechanicznych w Ć..

Poza wskazanym wyżej świadectwem pracy w aktach osobowych ubezpieczonego brak jest jakiegokolwiek dowodu, mającego przemawiać za tym, aby w latach 1970 - 1978 był on zatrudniony w charakterze ślusarza budowlanego bądź w Kółku Rolniczym

w Ć., bądź w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P., do której z dniem 2 kwietnia 1973r. został przeniesiony.

Dla porządku dodać należy, że w aktach osobowych ubezpieczonego znajduje się także kwestionariusz osobowy, datowany na dzień 20 lutego 1973r., w którym zamieszczono zapis, jakoby w okresie od dnia 1.8.II.70 (tak w oryginale - przyp. SA) ubezpieczony był zatrudniony jako ładowacz, jednak nawet pobieżna analiza tego dokumentu i jego porównanie z innymi wskazuje, że nie pochodzi on z ręki ubezpieczonego, który nie posiada tak wyrobionego charakteru pisma. Nota bene - także w tym dokumencie jako zawód aktualnie wykonywany przez ubezpieczonego od dnia 1 marca 1971r. wskazany jest traktorzysta.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny dał wiarę ubezpieczonemu, że w okresie co najmniej od dnia 1 marca 1971r. (data sporządzenia ostatniego chronologicznie dokumentu, świadczącego o podjęciu pracy w Kółku Rolniczym w Ć. w charakterze traktorzysty - przywołanego podania o pracę z 1.03.1971r. i daty wskazanej

w kwestionariuszu osobowym z 20.02.1973r.) do 31 października 1978r. ubezpieczony wykonywał pracę traktorzysty, zaś stanowisko ślusarza budowlanego zostało w świadectwie pracy z dnia 31 października 1978r. wskazane jedynie omyłkowo.

W świetle zgromadzonych dokumentów nie budzi też wątpliwości fakt, że pracę traktorzysty ubezpieczony wykonywał również w okresie od dnia 2 kwietnia 1979r.

do 31 grudnia 1989r., kiedy to został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu (...).

Podziela wprawdzie Sąd Apelacyjny wątpliwości Sądu Okręgowego, czy ubezpieczony istotnie – jak twierdził zarówno on, jak i świadkowie – we wskazanych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał jedynie usługowe prace transportowe na rzecz podmiotów zewnętrznych, a prace polowe - jedynie w dodatkowym czasie pracy, także w okresach z natury swej dotyczących spiętrzenia prac polowych, zważywszy przy tym na podnoszony także w apelacji fakt wykonywania w miarę potrzeby również pracy kierowcy kombajnu zbożowego, a także na fakt, że w okresie zimowym ubezpieczony - co sam przyznał - wykonywał głównie prace polegające na odśnieżaniu lub posypywaniu ulic, nie zaś prace transportowe, tym niemniej okoliczności te pozostają bez znaczenia, ponieważ zdaniem Sądu Apelacyjnego praca traktorzysty jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy jest to praca polegająca wyłącznie na wykonywaniu prac transportowych, czy też nie. Decydujące znaczenie ma natomiast charakter obsługiwanego przez kierowcę sprzętu, tzn. ciągnik (traktor).

Sądowi Apelacyjnemu znane jest oczywiście przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenie Sądu Najwyższego. Nie można zresztą nie zauważyć,

że stanowisko swoje Sąd Najwyższy podtrzymał także w uzasadnieniu wyroku z dnia

13 sierpnia 2015r. sygn. II UK 298/14 (LEX nr 1797093) w którym właśnie w kontekście pracy kierowcy ciągnika - traktorzysty w Spółdzielni Usług Rolniczych wyraził pogląd,

że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne

i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym, obligując sąd orzekający we wskazanej sprawie do ustalenia, czy stopień szkodliwości lub uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy traktora w Spółdzielni Usług Rolniczych (w rolnictwie) nie wykazuje żadnych istotnych różnic w stosunku do pracy kierowcy ciągnika w transporcie, rozumianym słownikowo jako zespół czynności związanych z przemieszczaniem osób i dóbr materialnych przy użyciu odpowiednich środków (np. samochodu, kolei czy rurociągu).

Poglądu tego Sąd Apelacyjny nie podziela.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nieuprawnione jest wyciąganie tak daleko idących wniosków z faktu zamieszczenia pracy kierowcy ciągnika w dziale VIII wykazu A, załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r., obejmującym transport i łączność, aby na tej podstawie okresy pracy wykonywanej przez kierowcę ciągnika w szczególnych warunkach ograniczać do poruszania się tegoż ciągnika w ruchu publicznym, czy też do wykonywania pracy wyłącznie w transporcie.

Gdyby podzielić ten tok rozumowania, to należałoby zapytać - kiedy w takim razie praca kierowcy kombajnu, również wymieniona w poz. 3 działu VIII, jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, skoro z założenia (z samego przeznaczenia) kombajn nie jest pojazdem służącym do transportu, lecz maszyną rolniczą, służącą do zbioru zbóż i roślin okopowych, wykonującą jednocześnie pracę kilku wcześniej używanych maszyn lub maszyny i brygady roboczej, a w ruchu publicznym porusza się jedynie w okresie przemieszczania się z miejsca postoju do miejsca wykonywania prac polowych, do których wykonywania jest przeznaczony? Tak rozumiana praca kierowcy kombajnu nigdy nie mogłaby zostać uznana

za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, ponieważ żaden kierowca kombajnu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie porusza się nim w ruchu publicznym, a tym bardziej - nie wykonuje jakichkolwiek prac w transporcie.

Podobne zresztą uwagi należałoby sformułować także odnośnie zamieszczonych

w tejże pozycji wykazu VIII ciągników gąsienicowych, które także nie służą do wykonywania prac transportowych, a tym bardziej po drogach publicznych, lecz służą przede wszystkim do ciągnięcia urządzeń nieposiadających własnego napędu, a zwłaszcza większych narzędzi rolniczych, np. pługów wieloskibowych, szczególnie w trudnych warunkach terenowych,
w których ciągniki kołowe grzęzną lub tracą przyczepność.

Przy uwzględnieniu powyższych uwag, zwłaszcza w kontekście uregulowania § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r., pozycja 3 działu VIII wykazu A poz. 3 byłaby pozbawiona desygnatów, a takiego braku racjonalności ustawodawcy zakładać nie można.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza wykazu A załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. daje podstawy do stwierdzenia, że niefortunnie wszystkie pojazdy mechaniczne, niezależnie od celów, jakim służą, a w szczególności - czy służą wyłącznie do wykonywania prac transportowych, zostały w rozporządzeniu ujęte zbiorczo w dziale VIII tego wykazu.

W tym kontekście do stanu faktycznego niniejszej sprawy bardziej adekwatny jest pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 marca 2014r. sygn.

I UK 337/13 (LEX nr 1458817), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że co do zasady przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach, ale nie zawsze wynika ono z funkcjonowania zakładu pracy w określonym resorcie. Może się bowiem zdarzyć, że zakład pracy podległy określonemu ministrowi wykonuje także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, leżącemu w sferze zainteresowania innego ministra.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z przepisem § 19 ust. 2 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r., prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979r. nr 13 poz. 86 i z 1981r. nr 32 poz. 186) uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4.

Prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych wymienione były w załączniku do w/w rozporządzenia z dnia 4.05.1979r. w punkcie 3 w dziale VIII. W transporcie i łączności, w poddziale Transport, czyli podobnie jak ma to miejsce w obecnie obowiązującym rozporządzeniu.

Nie można jednak nie zauważyć, że przepis § 2 w/w rozporządzenia stanowił, iż okresy prac, o których mowa w § 1 (czyli prac wymienionych w wykazie - przyp. SA), podlegają zaliczeniu do pierwszej kategorii zatrudnienia **bez względu na podporządkowanie resortowe zakładu pracy, jeżeli pracownik wykonywał te prace stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.**

A zatem dla zaliczenia pracy ubezpieczonego jako traktorzysty (kierowcy ciągnika) do I kategorii zatrudnienia pod rządami cyt. rozporządzenia bez znaczenia był fakt, iż nie była to praca wykonywana w dziale transportu.

Dodać także należy, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10.09.1956r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. 1956r. nr 39 poz. 176 ze zm.), obowiązujące w znaczącej części spornego okresu, w załączniku zawierającym wykaz prac wykonywanych szkodliwych dla zdrowia, uprawniających do I kategorii zatrudnienia, wymienia prace traktorzystów w punkcie 1 działu XVII. Rolnictwo i leśnictwo.

Wreszcie - w załączniku do zarządzenia nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14.07.1983r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach (Dz.Ur. Min.Roln. i GŻ Nr 3 poz. 7), w szczegółowym wykazie stanowisk pracy w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do

wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej oprócz wykazu A, obejmującego stanowiska pracy występujące w działach podstawowych rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, zawarty jest także wykaz B, zawierający Stanowiska pracy występujące

w zakładach rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, równoważne pracom wykonywanym

w szczególnych warunkach w Działach: I Górnictwa II Energetyki, III Hutnictwa i Przemysłu Metalowego, IV Chemii, V Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych, VI Leśnictwa, Przemysłu Drzewnego i Papierniczego, VII Przemysłu Lekkiego, VIII Transportu i Łączności, IX Gospodarki Komunalnej, XI Przemysłu Poligraficznego, XII Służby Zdrowia i Opieki Społecznej, XIII Prac Różnych, i tu w dziale VIII pod poz. 3. Prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych w pkt 1 wymieniony jest kierowca ciągnika kołowego.

Jak z powyższego wynika, praca E. P. na stanowisku traktorzysty,

w okresach, w których była wykonywana, we wszystkich wskazanych wyżej aktach prawnych była pracą zaliczaną do I kategorii zatrudnienia (czy też w ostatnim okresie czasu - do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych).

Wydaje się zresztą, że o fakcie zaliczenia pracy kierowcy ciągnika kołowego do prac w pierwszej kategorii zatrudnienia czy do prac w warunkach szczególnych do roku 1998

nie decydował bynajmniej fakt konieczności poruszania się tych pojazdów w ruchu publicznym, lecz warunki pracy na ciągnikach kołowych, powiedzmy wprost - traktorach, wynikające z technologii wykonywania tejże pracy, konstrukcji traktorów, pozbawionych przecież ówczasie nie tylko tak powszechnej obecnie klimatyzacji, ale niejednokrotnie nawet kabiny kierowcy, konieczności wykonywania pracy w zmiennych warunkach atmosferycznych i zmiennych warunkach podłoża. W tej sytuacji to poruszanie się w ruchu publicznym byłoby najmniej uciążliwą częścią pracy kierowcy ciągnika kołowego.

Za uzasadnione uznaje Sąd Apelacyjny powołanie się w tym miejscu dodatkowo

na poglądy wyrażone w uzasadnieniach wyroków innych sądów apelacyjnych, z którymi w pełni się utożsamia.

W szczególności Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2016r. sygn. III AUa 1826/15 (LEX nr 2016323) stwierdził, że charakter pracy kierowcy ciągnika wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, w innych zaś przemiennie transport i prace polowe nie różni się - polega bowiem na kierowaniu określonym pojazdem mechanicznym. Co więcej, praca polowa może być bardziej uciążliwa, gdyż może być wykonywana w znacznie cięższych warunkach niż praca kierowcy wykonującego transport (np. na pochyło umiejscowionych polach i łąkach, na błotnistych terenach, przy użyciu maszyn wytwarzających duży hałas). Przy tej konstatacji, mając na względzie przedstawione wyżej stanowisko orzecznicze

w przedmiocie znaczenia wyodrębnienia stanowiskowo-branżowego dla oceny charakteru pracy jako pracy w warunkach szczególnych, nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, z późn. zm.) - „W transporcie”.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2016r. sygn. III AUa 862/15 (LEX nr 1974092) stwierdził, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII -

w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie - w ruchu publicznym. Ustawodawca wziął pod uwagę to, że praca kierowcy ciągnika w polu (a więc w rolnictwie), który może i w istocie wykonuje te same lub zbliżone przedmiotowo czynności co kierowca kombajnu czy kierowca pojazdu gąsienicowego, jest też pracą w szczególnych warunkach. Przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby bowiem istotę pracy w szczególnych warunkach, związaną z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika.

Poglądy te Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie uznaje za własne.

Reasumując - zdaniem Sądu Apelacyjnego jako kierowca ciągnika kołowego (traktorzysty) E. P., niezależnie od tego, czy wykonywał prace transportowe, przy odśnieżaniu, czy prace polowe, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę

w warunkach szczególnych, wymienioną wykazie A dział VIII poz. 3 załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. Pracę taką wykonywał również - okresowo - jako kierowca kombajnu zbożowego.

W rezultacie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach, opisaną w wykazie A, w następujących okresach:

- co najmniej (por. uwaga wyżej) od dnia 1 marca 1971r. do 1 kwietnia 1973r. - w Kółku Rolniczym w Ć. - tj. 2 lata 1 miesiąc,
- od dnia 2 kwietnia 1973r. do 31 października 1978r. - w SKR w P. - tj. 5 lat 6 miesięcy 30 dni,
- od dnia 2 kwietnia 1979r. do 31 grudnia 1989r. - ponownie w SKR w P., tj. 10 lat 8 miesięcy i 30 dni,

łącznie 17 lat 16 miesięcy i 30 dni, tzn. **18 lat 5 miesięcy.**

A skoro tak - na dzień 1 stycznia 1999r. wykazał spełnienie ponad 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wymienionych w wykazie A, w konsekwencji w dniu złożenia wniosku 11 lutego 2015r. (por. k. 1 a.r.) spełniając wszystkie określone przepisami art. 184 ustawy o FUS w zw. z § 4 ust. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. przesłanki do nabycia prawa do żądanej emerytury, bowiem wiek 60 lat ukończył w dniu (...), w dniu złożenia wniosku nie był członkiem OFE (por. pkt II.2 - k. 3 a.r.), a na dzień 1 stycznia 1999r. wykazał 27 lat 9 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych (por. karta przebiegu zatrudnienia - k. 26 a.r.).

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 1 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku, przyznając E. P. prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2015r. - po myśli art. 129 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1 ustawy o FUS.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednol. Dz.U. z 2013r. poz. 490) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) (żądanie zwrotu kosztów ubezpieczony zgłosił jedynie w postępowaniu przed Sądem I instancji - por. k. 3a.s.).

/-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek